

Krzysztof PASSELLA *

NIEKTÓRE PROBLEMY MORALNE DOTYCZĄCE DZIAŁALNOŚCI WYWIADU CYWILNEGO PAŃSTW DEMOKRATYCZNYCH

Streszczenie

Tematyka opracowania obejmuje różne aspekty pracy wywiadu cywilnego w kontekście jego powiązań ze sferą bezpieczeństwa państwa, polityki międzynarodowej, biznesu i nauki. Artykuł odnosi do szeregu problemów moralnych, które nie są obce konkurencji pomiędzy służbami wywiadowczymi krajów demokratycznych, w tym integrujących się gospodarczo i współdziałających politycznie w celu zapewnienia wspólnego bezpieczeństwa militarnego i pozamilitarnego. Pokazano procesy zarządcze i oddziaływania międzyludzkie występujące w strukturach wywiadu cywilnego. Przeprowadzono dyskusję możliwych ocen moralnych działalności wywiadu w odniesieniu do wyobrażeń społecznych i umiejscowienia służb specjalnych w państwach o ustroju demokratycznym, w tym w szczególności przynależnych do NATO i Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe: wywiad cywilny, wywiad państwowy, służby specjalne, Agencja Wywiadu

1. Zakres poruszanej problematyki związanej z funkcjonowaniem wywiadu cywilnego w państwach demokratycznych

Rozprawa stawia sobie za cel pokazanie problemów moralnych związanych z funkcjonowaniem wywiadu cywilnego z punktu widzenia pewnej filozofii działania państwowych agencji wywiadowczych, badając czy są zachowane zasady etyki obowiązujące w krajach o ustroju demokratycznym.

Nie jest to przewodnik po metodach pracy wywiadu, czy też przedstawienie przebiegu wybranych operacji specjalnych i reguł rozpoznania wywiadowczego¹. Opracowanie unika przytaczania

* Mgr inż. Krzysztof Passella, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Finansów, Studia doktoranckie, Biegły sądowy przy Sądzie Okręgowym w Krakowie.

¹ Nie mamy tutaj na myśli rozpoznania w sensie działań pododdziałów wojskowych prowadzących rozpoznanie operacyjne i taktyczne pola walki, czy też funkcjonowania

konkretnych spraw, lecz stara się pokazać możliwe sytuacje w działalności wywiadu, szczególnie na styku tejże służby specjalnej, praw i wolności obywatela oraz uczciwej konkurencji w biznesie. Poruszane zagadnienia dotyczą głównie wywiadu cywilnego, wskazując tylko pewne odniesienia do wywiadu wojskowego.

Opracowanie nie ma charakteru ściśle naukowego, ale nie jest to literatura popularna, czy też praca przeglądowa. Zawiera własne spostrzeżenia i przemyślenia autora, oparte na dostępnej literaturze i obserwacji procesów politycznych oraz gospodarczych. Nie zostały wykorzystane i przytoczone wprost jakiegokolwiek fragmenty z innych publikacji historycznych, politologicznych czy ekonomicznych. Również nie wykonywano badań empirycznych i analizy statystycznej oraz finansowej.

Na wstępie można postawić następującą tezę, iż ocena moralna metod pracy agencji wywiadowczych i działań funkcjonariuszy wywiadu nie może być jednoznacznie określona w odniesieniu do nadrzędnego postulatu zapewniania bezpieczeństwa zewnętrznego państw demokratycznych.

2. Legalność działań państwowych agencji wywiadowczych na szkodę struktur publicznych i gospodarki innych krajów

Agencje wywiadowcze, takie jak na przykład działająca w Polsce cywilna Agencja Wywiadu² z założenia funkcjonują poza granicami

Zarządu Analiz Wywiadowczych i Rozpoznawczych (P2) Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

² Ściślej, Szef Agencji Wywiadu jest centralnym organem administracji rządowej, zaś sama instytucja działająca pod nazwą Agencja Wywiadu jest urzędem administracji rządowej. Niemniej nie jest to urząd z kręgu tzw. *resortowych*, a instytucja podległa bezpośrednio Prezesowi Rady Ministrów. W obecnym stanie prawnym Premier Donald Tusk powierzył Ministrowi Spraw Wewnętrznych Bartłomiejowi Sienkiewiczowi koordynację działań służb specjalnych i nadzór nad nimi, tj. Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencją Wywiadu, Służbą Wywiadu Wojskowego, Służbą Kontrwywiadu Wojskowego i Centralnym Biurem Antykorupcyjnym, zob. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania Bartłomieja Sienkiewicza – Ministra Spraw Wewnętrznych – w zakresie koordynacji służb specjalnych, Dz. U. z 2013 r., poz. 272. Zob. także szerzej [w:] M. Bożek, M. Czuryk, M. Karpiniuk, J. Kostrubiec, *Służby specjalne w strukturze władzy publicznej: zagadnienia prawnoustrojowe, rozdz. II, Usytuowanie służb specjalnych w systemie organów państwowych*, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2014.

kraju w sposób tajny, czyli z punktu widzenia tzw. *kraju zainteresowania* w sposób nielegalny. Oczywiście nie mówimy tutaj o aliansach wywiadowczych pomiędzy dwoma lub kilkoma państwami lub o cichym przyzwoleniu na funkcjonowanie rezydentury wywiadowczej w danym państwie, tolerowanej na zasadzie wzajemności lub za inne korzyści polityczne, czy gospodarcze. To samo dotyczy oficjalnych przedstawicieli obcych wywiadów działających w ramach struktur wojskowych, np. NATO, czy przedstawicielstw dyplomatycznych w formie attachatów.

Można właściwie przyjąć, iż każde pozyskanie danych lub informacji, o których czynniki rządowe zdecydowały na podstawie różnych przesłanek, iż nie są publicznie dostępne, jest działaniem dezintegracyjnym dla obcej struktury państwowej. Zarówno w krótkim okresie, jako narzędzie *real politics*, jak i w dłuższej perspektywie do osiągnięcia trwałej przewagi, chociażby w kluczowych gałęziach przemysłu i usług, zbrojeniach, w osiągnięciu pozycji lokalnego, czy regionalnego lidera politycznego.

Jeśli rozważymy państwa sąsiedzkie o ustroju demokratycznym, sprzymierzone lub nie nastawione wrogo do siebie nawzajem, to czy można w ogóle zrezygnować z działalności wywiadowczej, zdając się wyłącznie na informacje przekazywane i dostępne oficjalnie przez drugą stronę? Tutaj odpowiedź nie jest trudna. We współczesnym wielowątkowym świecie polityki i gospodarki, odcięcie się od posiadania minimum kluczowych danych mogłoby spowodować wiele porażek na poziomie zarządzania strategicznego państwem i realizowania celów operacyjnych, chociażby z uwagi na jednostronny zasób informacji³, który byłby wykorzystywany do koniecznych analiz i podejmowania decyzji, w tym w procesach zarządzania kryzysowego.

Można więc przyjąć, iż *tajna wojna wywiadów* prowadzona w czasie pokoju jest mechanizmem niezbędnym i wbudowanym w strukturę państwa, a korzyści i straty przeciwników, będących nierzadko oficjalnie partnerami, dążą do wzajemnego wyrównywania się, jeżeli po obydwu stronach zaangażowane są podobne środki finansowe i stosuje się zbliżone metody motywowania funkcjonariuszy i pracowników wywiadu.

Tak prawdopodobnie jest w dłuższej perspektywie w sytuacji odprężenia i trwałego pokoju. Natomiast każdy międzynarodowy okres

³ Na potrzeby pracy pojęcia *dana* i *informacja* będą stosowane zamiennie.

napięcia, czy konfliktu politycznego bądź gospodarczo-politycznego, powoduje nacisk na służby wywiadowcze co do szybkiego dostarczenia potrzebnych informacji, często akceptując podwyższone ryzyko (potencjalne straty), co jest niczym innym jak uznaniem, iż intensyfikacja nielegalnej działalności wywiadowczej jest z punktu widzenia bieżącej polityki moralnie uzasadniona. Wówczas przywoływany jest argument, iż brak takich działań spowodowałby jeszcze większe straty dla społeczeństwa, choć trudno znaleźć wyliczenia o jakie konkretnie i w jakiej wysokości straty rządy mają na myśli? W takiej sytuacji właśnie prawomocna tajność pracy wywiadu jest zasłoną dla nieuzasadnionego wzrostu liczby jego nielegalnych posunięć, czyli osiągnięcia profitów kosztem drugiego państwa, które to korzyści będą tak naprawdę skonsumowane dopiero w przyszłości.

Nasuwa się więc kluczowe pytanie, czy same służby wywiadowcze nie prowadzą gry z własnym rządem w celu podniesienia na pewien czas swojej rangi, kosztem innych państw i pieniędzy podatników, mając za cel przyszłe apanaże w formie nagrody za zasługi, awanse w hierarchii władzy, czy też objęcia kontrolą następnych branż w gospodarce, które w przyszłości mogą się stać źródłem indywidualnych profitów dla funkcjonariuszy. Oczywiście powyższy ciąg przyczynowy może być tylko jednym z argumentów do nielegalnego uzyskania przewagi w pracy wywiadowczej, a zwykle wchodzi tutaj szereg innych czynników: przeciwdziałanie strony przeciwnej, grupy nacisku z transnarodowych organizacji gospodarczych, brak konsekwencji lub w ogóle brak sprecyzowanej strategii w polityce międzynarodowej rządu, nieprzewidywany splot niekorzystnych zdarzeń, czy też celowa dezinformacja, inspiracja⁴ i operacje psychologiczne⁵ państw trzecich.

3. Uzasadnienie dla akcji wywiadowczych wymierzonych w zagraniczną sferę społeczno-gospodarczą

W przekazie publicznym utrwaliło się na przełomie XX i XXI wieku proste powiązanie działalności wywiadu ze zwalczaniem terroryzmu

⁴ Dezinformacja może być także składnikiem działań inspiracyjnych służb specjalnych.

⁵ Operacje psychologiczne to: kamuflaż, gry operacyjne, operacje specjalne i stymulacja konkurencji; zob. A. Żebrowski, *Zakłócenia informacyjne elementem rozwoju organizacji gospodarczej*, [w:] J. Kaczmarek, M. Kwieciński, (red. nauk.), *Wywiad i kontrwywiad gospodarczy wobec wyzwań bezpieczeństwa biznesu*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, Toruń 2010, s. 23 i 24.

i eliminacją jego wpływu na życie codzienne, bezpieczeństwo, obronność i gospodarkę. Wydawać by się mogło, iż w tym kierunku jest wymierzone ostrze tajnych służb państwowych. Czy jest tak w rzeczywistości? Jeżeli prześledzimy, choćby pobieżnie, chronologię tzw. *afer szpiegowskich* w Europie i ich okoliczności, to niezbitnie widać, że większość z nich dotyczy działalności na szkodę legalnych struktur, najczęściej ościennych państw, prób infiltracji instytucji, wykorzystywania organizacji społecznych i budowy sieci agenturalnych wśród wpływowych grup i obywateli obcych państw.

Media relacjonując powyższe wydarzenia skupiają się na szczegółach funkcjonowania agentury, czasem wskazując jakie informacje obce wywiady zdołały pozyskać, podnosząc wrzawę o rychłej odpowiedzialności karnej dla swoich obywateli, którzy dopuścili się zdrady w aspekcie kluczowych interesów państwa, i mających nastąpić reperkusji w relacjach dyplomatycznych. Czasami przywoływany jest argument konieczności wyprzedzającego działania własnego wywiadu w obawie przed zamierzeniami drugiej strony, np. szantaż energetyczny ze strony Rosji i innych krajów dostarczających surowce dla polskiej gospodarki.

Wnikliwy czytelnik może zauważyć, iż w okresie kryzysu dyplomatycznego, spowodowanego działalnością wywiadowczą, w ogóle nie pokazuje się podstawowych przyczyn powstania trudnej sytuacji bilateralnej, a jedynie eksponuje się działania odwetowe organizowane *ad hoc*. Może to dowodzić nie wprost, iż podstawowym uzasadnieniem dla działań wywiadowczych jest argument, iż trzeba wiedzieć możliwie jak najwięcej o kluczowych sferach funkcjonowania obcego państwa, a potem posklejać informacje i zobaczyć, czy jest coś niepokojącego mogącego pojawić się w przyszłości lub czy informacje można użyć dla własnych krótkoterminowych korzyści, jako państwa, rządzących ugrupowań politycznych, czy nawet na rzecz poszczególnych polityków. Stąd uzasadnienie dla działań wywiadowczych pojawia się na końcu procesu rozpoznania, a nie jest podstawą przemyślanej strategii państwa, jakie cele wywiadowcze należy osiągnąć w dłuższej perspektywie, wspierając tym samym bezpieczeństwo zewnętrzne kraju i jego zrównoważony rozwój.

4. Zwalczenie terroryzmu i nielegalnych organizacji poza granicami kraju

Praca wywiadu jest ukierunkowana na zdobywanie informacji poza granicami państwa i jej późniejszej analizie przyczynowo-skutkowej. Nie uderza tylko w struktury rządowe i gospodarcze na obcym terytorium, ale również przenika do organizacji nielegalnych, których wroga działalność jest nakierowana zarówno na kraj zakotwiczenia, jak i w stosunku do państw zewnętrznych, połączonych w sojusze lub funkcjonujących niezależnie.

Powszechnie mówi się, iż terroryzm nie zna granic. Jest to stwierdzenie mylne i potoczne, bowiem właśnie granice państwowe, ustrój społeczny, systemy prawne, wojskowe, policyjne oraz służby specjalne są największą przeszkodą dla globalnego rozprzestrzeniania się terroryzmu, czy to islamskiego, skrajnie prawicowego, czy też lewackiego, bądź działań separatystycznych i nacjonalistycznych.

Przyjmując doktrynę działań wyprzedzających, chociażby z punktu widzenia przewagi informacyjnej, dochodzi się do sprzeczności polegającej na tym, iż rozpoznanie wrogich organizacji na terytorium obcego państwa musi odbywać się w sposób utajniony nie tylko w stosunku do tego kraju, ale przede wszystkim wymaga uwiarygodnienia agentów, czy rezydentów wywiadu, którzy będą przenikać do organizacji terrorystycznych. Wymusza to od funkcjonariuszy i agentury wywiadu legitymowania się fałszywymi dokumentami, życiorysami, swoistymi *referencjami*⁶. Oczywiście buduje się również siatki informatorów wewnątrz wrogiej organizacji złożone tylko z dotychczasowych jej członków będących pod nadzorem wywiadu ją rozpracowującego. Potocznie mówi się o *molach* lub *kretach* w obcej strukturze. Powyższych, wymiennych terminów używa się również do zwerbowanych na swoją korzyść pracowników obcych służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych lub innych sił i służb specjalnych.

Funkcjonariusze wywiadu stosują również metodę podwójnej tożsamości, kiedy werbują agentów, czy informatorów, jako fałszywi przedstawiciele innych służb specjalnych lub instytucji dowolnego państwa. Jest to tzw. działanie *pod obcą flagą*. Posługiwanie się fałszywą tożsamością jest niewątpliwie działaniem nielegalnym z punktu widzenia

⁶ W słownictwie służb specjalnych i policyjnych przyjęło się używać pojęcie *legendowania*, funkcjonującego w literaturze anglojęzycznej jako *cover story*.

prawa danego kraju, w którym przeprowadza się tę operację. Natomiast polskie prawo dopuszcza posługiwanie się fałszywymi dokumentami przez funkcjonariuszy Agencji Wywiadu i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz przez osoby z nimi współpracujące⁷. Niemniej jest to czyn, za który zwykły obywatel ponosi konsekwencje karne, gdy się go dopuści w obrocie gospodarczym, czy w kontaktach z władzą administracyjną.

Struktury terrorystyczne z założenia są hermetyczne i głęboko utajnione. Trudno jest znaleźć punkty zaczepienia do przeniknięcia do wewnątrz tych organizacji. Taką okazją jest sytuacja kiedy grupy terrorystyczne są zmuszone do rekrutacji nowych członków, czy współpracowników i informatorów. Wywiad przejmuje nici powiązań wewnątrz organizacji, na podstawie uzyskanych uprzednio danych osobowych, wykorzystując szantaż, przekupstwo, presję psychiczną połączony nierzadko z groźbami i przemocą fizyczną w stosunku do swojego tzw. *kontaktu* lub jego najbliższych. Ujawnienie samych kontaktów ze służbami specjalnymi może być dla osoby, która jest już wciągnięta w działalność terrorystyczną, czy przestępczą, wystarczającą presją dla podjęcia współpracy z obcym wywiadem.

Mamy więc tutaj cały konglomerat nielegalnych technik operacyjnych, mających za zadanie oficjalnie realizować cel zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Czy jest to wystarczające wytłumaczenie dla stosowania powyższych metod, łącznie z nielegalnym pozbawianiem wolności i torturami? Gdzie jest granica do jakiej można motywować funkcjonariuszy wywiadu ogólnym pojęciem *zapewnienia bezpieczeństwa państwa* dla stosowania nielegalnych praktyk, i czy taka granica w demokratycznym państwie, w jej służbach specjalnych, w ogóle istnieje?

Zdaniem autora powyższa granica jest bardzo płynna i zależy od akceptacji danej operacji przez czynniki rządowe, co wynika z ich bieżących potrzeb politycznych. Zapewne dochodzi do sytuacji, gdy chęć wypełnienia oczekiwań mocodawców politycznych przysłania krytyczną ocenę własnych działań służbowych. Wywiady niezmiernie rzadko informują szczegółowo decydentów politycznych i organy kontrolne o zastosowanych metodach. Może też zachodzić sytuacja, iż zastosowanie drastycznych środków, włącznie z fizyczną, skrytą

⁷ Art. 35 ust. 2 i 3 Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Dz. U. z 2002 r. Nr 74, poz. 676, z późn. zm.

likwidacją terrorystów, jest tylko odruchem obronnym na podjęte przez nich działania w stosunku do ujawnionej agentury wywiadowczej, działającej w jej szeregach. Zapewne zdarzają się przypadki, gdzie podjęcie przez wywiad zdecydowanych, acz nielegalnych działań, służy likwidacji zagrożenia aktami terroryzmu lub innej przemocy w stosunku do własnych obywateli, mienia publicznego, czy prywatnego, gdzie nie ma już wystarczającej ilości czasu na stosowanie innych, w pełni legalnych metod. Jest to część pojęcia tzw. *akcji natychmiastowej*⁸.

5. Motywowanie i rekrutacja funkcjonariuszy wywiadu

Problem etycznie, jak i organizacyjnie jest niezwykle złożony, a zarazem ogromnie interesujący. Standardowe metody rekrutacji tutaj zawodzą, choć niektóre elementy są zapewne stosowane. Pomijając samo źródło, z którego czerpani są kandydaci, np. uczelnie wyższe, organizacje studenckie, inne służby państwowe i administracja samorządowa, a także osoby same zgłaszające się do służby w wywiadzie, należy zaznaczyć, iż nie występują tutaj od razu jasno sprecyzowane obowiązki, który dany kandydat będzie wykonywał oraz nie określa się warunków pracy, w tym finansowych. Długi czas sprawdzania kandydata i wyrobienie w człowieku silnego przeświadczenia o konieczności głębokiego utajnienia kontaktów z wywiadem i metod rekrutacji muszą być wspierane znaczącymi bodźcami oddziaływującymi na sferę emocjonalną i poglądy przyszłego funkcjonariusza czy pracownika. Bez wątplenia są nimi: możliwość dostępu do informacji i sposobów ich zdobywania nieosiągalne dla zwykłych obywateli, rozbudzanie ciekawości, czy sytuacje znane wyłącznie z filmów sensacyjnych występują w rzeczywistości, pokazywanie sposobów rozwijania własnych umiejętności zawodowych w oparciu o techniki operacyjne, które dają przewagę nad innymi grupami zawodowymi.

Wydaje się również, że czynnik finansowy ma tutaj dwa oblicza⁹. Pierwszy, to dodatkowe zachęty płacowe, poza wynagrodzeniem

⁸ Termin częściej jest stosowany w działaniach wojskowych sił specjalnych i policyjnych formacji antyterrorystycznych.

⁹ Zgodnie z §1 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 marca 2012 r. w sprawie nadania uprawnień organów podatkowych (Dz. U. z 2012 r., poz. 363) Szef Agencji Wywiadu otrzymał uprawnienia organów podatkowych w stosunku do podatników wykonujących czynności objęte ochroną informacji niejawnych lub związane z bezpieczeństwem państwa ze stosunku służbowego, stosunku pracy lub z działalności wykonywanej osobiście, o której mowa w przepisach Ustawy z dnia 26

zasadniczym, dostępne w miarę nabywania stażu pracy w wywiadzie. Choć na początku być może nie są to dochody o szczególnie dużej wartości, ale istotne dla młodych ludzi zaczynających służbę państwową. Drugi czynnik nie jest podawany wprost, ale jest cały czas obecny. Jest nim perspektywa posiadania w przyszłości takiego rozeznania życia gospodarczego i politycznego, która wraz z dodatkowymi umiejętnościami wypracowanymi podczas służby, pozwoli po zakończeniu pracy w wywiadzie na umiejscowienie byłego funkcjonariusza na intratnym stanowisku lub posiadania przez niego przewagi konkurencyjnej i informacyjnej we własnym biznesie. Wypracowanie takiej przewagi, w normalnych warunkach działalności gospodarczej, zajęłoby większość życia zawodowego i zmusiłoby do zaangażowania znacznych środków finansowych, z własnego lub pożyczonego kapitału. Jednak, to jeszcze nie koniec potencjalnych zachęt. Jedną z głównych jest obszar działania wywiadu, skierowany poza granicami macierzystego kraju. Stąd motywowanie intratnymi wyjazdami do różnorodnych miejsc na całym świecie wraz z wykonywaniem na odległym terenie nielegalnych lub ledwie tolerowanych działań, musi silnie oddziaływać na psychikę kandydata, którego proces przygotowania do różnorodnych funkcji w wywiadzie trwa kilka lat. Być może wówczas kształtuje się w takim człowieku przeświadczenie, iż skoro sprawdzi się w działalności na obcym terenie, pod presją przeciwdziałania obcego kontrwywiadu, to w prywatnym i zawodowym życiu już w kraju, w przyszłości poradzi sobie z każdym problemem.

Wywiad posiada też w swoim arsenale motywacyjnego oddziaływania argument patriotyzmu, który może być szczególnie skuteczny w dobie globalizacji i wszechobecnego, kulturowego zmieszania obyczajów. Choć słowo patriotyzm używane jest rzadko i bardzo ostrożnie przez media i świat polityki, to właśnie na początku pracy w służbie wywiadowczej może być czynnikiem, który powoduje, iż młody adept buduje w sobie przeświadczenie, że staje się kimś lepszym od innych współobywateli, członków rodziny, czy społeczności lokalnej, biorąc na siebie jakoby część odpowiedzialności za

lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz. U. z 2012 r., poz. 361. Powyższe uprawnienia Szefa Agencji Wywiadu, jako organu podatkowego są tożsame do władztwa podatkowego naczelnika urzędu skarbowego oraz dyrektora izby skarbowej (§1 ust. 2), określone w przepisach Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa. Dz. U. z 2012 r., poz. 749.

bezpieczeństwo państwa. Stąd jest już bardzo blisko do wyrobienia w funkcjonariuszu niezmiennego poglądu, że każde działanie jest dozwolone, bowiem prowadzi do ochrony własnego terytorium, państwa, narodu, czy w szczególności osób bliskich.

Jednakże jest oczywistą konstatacją, iż wywiad nie może bazować na osobach, które w pełni przyswajają zastosowane bodźce, ponieważ tacy ludzie, pozbawieni możliwości formułowania krytycznych sądów, nie byłiby w stanie planować i prowadzić utajnionych operacji, a przede wszystkim kalkulować ryzyka za siebie i swoich podwładnych, czy też kolegów i przyjaciół ze służby.

Codziennie funkcjonowanie w agencji wywiadowczej powoduje, że człowiek powoli przyzwyczaja się do specyficznych metod pracy, czyli do stosowania narzędzi, które w odbiorze społecznym są nieakceptowane, jakimi na przykład jest szantaż, wywieranie stałego nacisku psychicznego, czy nawet groźby użycia siły albo ujawnienia sekretnych elementów z życia człowieka (tzw. *figuranta*). Jeżeli funkcjonariusz odczuwa pewne sprzeczności, wahania, to być może stara się nimi obarczać decydentów politycznych, którzy ustalają cele ogólnopaństwowe i wymagają konkretnych informacji lub wymuszają działania pozaprawne. Czy też obarcza swoich przełożonych i strukturę wywiadu z jej procedurami. Może również chronić własne życie, zdrowie i dbać o dobro najbliższych, bowiem trudno wymagać, aby druga strona w wojnie wywiadów i kontrwywiadów wyzbyła się jednostronnie metod jakimi służby specjalne posługują się od samego początku ich powołania do życia¹⁰.

Dochodzi do tego chęć realizacji kariery zawodowej, powiększania wpływów w organizacji, uznanie u przełożonych, funkcjonowanie w grupach nieformalnych, również politycznych, a także niewątpliwie wzrost uposażenia, czy szerzej rozporządzanego majątku. Daje to podstawę do zapewnienia znaczących środków rodzinie, możliwości rozwoju i startu życiowego następnemu pokoleniu.

Materiałem spajającym funkcjonariuszy i pracowników wywiadu jest więc uczestnictwa w specjalnie wyselekcjonowanej grupie, o wyjątkowych formalnych i nieformalnych prerogatywach oraz jak w każdej służbie mundurowej hierarchia podwładności i siła oddziaływania rozkazów, w wywiadzie cywilnym nazywanych

¹⁰ Por. R. Faligot, R. Kauffer, *Służby specjalne: historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, wyd. ISKRY, Warszawa 2006.

eufemistycznie poleceniami służbowymi. Działanie przeciwko skonsolidowanej grupie, nie tylko odsuwa funkcjonariusza od awansów, premii ale przede wszystkim kieruje jego przyszłe zadania na obszary mniej intratne, nierozwojowe, a przede wszystkim separuje od pozyskiwania informacji. Jak już wspomniano motywacja w czasie służby może być wzmacniana środkami formalnym, tj. funkcją i wynagrodzeniem, środkami represyjnymi w postaci upomnień, kar porządkowych, czy nagan, ale bardziej dotkliwym może być odcięcie funkcjonariusza od kontaktów z decydentami politycznymi, administracją publiczną i środowiskami biznesowymi.

6. Problem stosowania przez służby wywiadowcze metod pozaprawnych – szantaż, manipulacja, przemoc psychiczna i fizyczna, nielegalne pozbawienie wolności, likwidacja osób

Celem niniejszego podrozdziału nie jest dokumentowanie przykładów pozaprawnych działań agencji wywiadowczych pochodzących z państw o ustroju demokratycznym. Należy się raczej zastanowić, czy działania takie, jak wspomniane w tytule są w ogóle stosowane przez służby wywiadowcze. Wydaje się to całkiem prawdopodobne, bowiem sam główny cel wywiadu, czyli zdobycie strategicznych informacji, które w żaden sposób nie są oficjalnie dostępne, wymusza jakoby nieszablonowe działania. Co więcej wiemy, iż manipulacje zeznaniami świadków, wybiórcze stosowanie dowodów podczas postępowań przygotowawczych, wywieranie presji na świadków i podejrzanych, bezcelowe wnioskowanie do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania stosuje nierzadko prokuratura i policja. Czemuż przemoc psychiczna i fizyczna nie mogłaby mieć miejsca podczas operacji wykonywanych w sposób skryty, z ograniczoną ilością mocodawców i świadków, gdzie pełne informacje i analizy nie wychodzą na światło dzienne, będąc kierowane do wybranej grupy osób z pominięciem opinii publicznej i nierzadko kontroli władzy ustawodawczej. Z tego punktu widzenia, nie są zaskakujące doniesienia prasowe, z których dowiadujemy się, iż funkcjonariusze służb specjalnych stosowali *niedozwolone techniki przesłuchań* najczęściej w stosunku do osób podejrzanych o terroryzm, szczególnie na obszarach, gdzie trwają konflikty zbrojne.

Efekty pracy wywiadu czasami dopiero po wielu latach są publikowane, tzn. celowo lub przypadkowo ujawniane, lecz niezwykle

rzadko można odczytać, choćby między wierszami, jakimi metodami się posłużono do osiągnięcia pożądanego efektu informacyjnego. Wspomnienia byłych pracowników wywiadu są po pierwsze zapisem historycznym, po drugie mocno subiektywnym, po trzecie bardzo wybiórczym, nacechowanym obawami o nie ujawnianie faktów mogących spowodować dla autorów reperkusje prawne, czy działania kontrolne ze strony dawnej służby specjalnej. O wiele lepszym źródłem poznania są opracowania historyków i politologów, jednakże najczęściej dotyczą okresów już dawno minionych, umiejscowionych w innej rzeczywistości politycznej.

Nie należy zapominać, iż instytucje wywiadowcze prowadzą ze sobą nieustanną wojnę podjazdową o informacje oraz wpływy polityczne, czy gospodarcze, a przy tym są nękane przez jednostki kontrwywiadu, obcego i z własnego kraju. Ich agentura narażona jest na inwigilacje ze strony instytucji antykorupcyjnych, kontroli i wywiadu skarbowego, prokuratury i policji. Jest to wąskie, stale zacieśniające się otoczenie, w którym prowadzi się operacje wywiadowcze i zdobywa się materiał do pracy pionów analitycznych. Wewnątrz tychże czynności operacyjno-rozpoznawczych także nie panuje przyjazna atmosfera. Nie wszystkie tzw. *osobowe źródła informacji* są skore do współpracy z obcym wywiadem, stąd niejednokrotnie stosowany jest szantaż użycia kompromitujących materiałów dotyczących defraudacji, przekraczania norm obyczajowych, czy ujawnienia informacji o dotychczasowej prowadzonej współpracy ze służbą wywiadowczą obcego państwa. Ostatnie zagrożenie jest jednak iluzoryczne, przynależne do kategorii operacji psychologicznych, bowiem podstawą pracy każdej agencji wywiadowczej jest bezwzględna ochrona źródeł informacji.

Jednakże głównym środkiem przekonywania do podjęcia współpracy są korzyści finansowe dla agenta za przekazywanie poufnych lub tajnych danych. Nie są to tylko jednostronne propozycje wywiadu, często dla osób świadomie współpracujących jest to cel sam w sobie, szybkiego wzbogacenia się kosztem interesu publicznego własnego kraju. Zastanówmy się, czy tak naprawdę nie jest to właściwie korupcja, używana przez funkcjonariuszy wywiadu jako *quasi* legalne narzędzie pracy. Finansowanie swoistego przekupstwa informacyjnego najczęściej pochodzi z funduszy operacyjnych, czyli wprost ze środków publicznych, bądź też pieniędzy pomnożonych z wykorzystaniem kapitałów publicznych, poprzez spółki celowe tworzone przez wywiad.

Nieprzypadkowo rodziny funkcjonariuszy wywiadu mają zapewnioną ustawową pomoc na wypadek śmierci lub kalectwa pracownika służb specjalnych, które to nieszczęście nastąpiło w związku z pełnioną służbą¹¹. Środowiska które penetruje wywiad, to nie pokojowo nastawione organizacje czy przejrzyste instytucje państwowe, niemające powiązań ze sprawami bezpieczeństwa. Nie wszystko można przewidzieć podczas planowania operacji, a szczególnie na terenach konfliktów zbrojnych i w krajach niestabilnych politycznie. Ryzyko związane ze służbą wywiadowczą może być bardzo duże. W krajach, gdzie nie istnieją cywilne mechanizmy kontroli nad służbami specjalnymi i wojskiem, siatki wywiadowcze i prowadzący je rezydenci są tak samo dobrym celem do likwidacji jak obce oddziały policyjne i wojskowe. Bywa, że powstaje spirala ataków i odpowiedzi, gdzie bez stosowania koronkowych metod kontrwywiadowczych, dochodzi do bezpośrednich ataków na ujawnionych funkcjonariuszy obcego wywiadu i ich agenturę, którą przecież nie chroni nawet status dyplomatyczny. Przewagę wówczas bierze chęć zakończenia *gry o sumie niezerowej*. Z tej perspektywy już blisko do stosowania tortur wobec podejrzanych, nielegalnego przetrzymywania i ostatecznej, fizycznej eliminacji agentów, których działalności w inny sposób nie można zatrzymać lub nie ma na to czasu, czy też nie poddają się procesowi *odwrócenia* i wykorzystania do dezinformacji i inspirowania przeciwnika. Są to jednak sytuacje szczególne, często przypadkowe, raczej dotyczące krajów Bliskiego Wschodu i Azji Środkowej, Afryki, czy lewackich grup partyzanckich w Ameryce Południowej i Azji. Znana jest jednakże sprawa o istnienie tzw. tajnych więzień CIA¹², raczej należy powiedzieć tajnych więzień USA i m.in. ich sojuszników z NATO, wskazuje ona występowanie także celowych, zupełnie bezprawnych i skrupulatnie zaplanowanych działań wywiadowczych, łamiących wszelkie standardy prawa międzynarodowego.

Konkludując, charakter funkcjonowania wywiadu, czy szerzej służb specjalnych, łatwo prowadzi nawet w krajach demokratycznych do wynaturzeń, łamania praw człowieka i obywatela, jeśli brak jest skutecznej kontroli politycznej. Zbyt silna jest pokusa, wynikająca z ciężaru gatunkowego informacji, która to wiedza może zamienić się na

¹¹ Zob. przykładowo Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie pomocy finansowej na kształcenie dzieci funkcjonariuszy Agencji Wywiadu, których śmierć nastąpiła w związku ze służbą. Dz. U. z 2010 r. Nr 216, poz. 1421.

¹² Potocznie nazywanych z języka angielskiego *black holes*.

partykularne korzyści finansowe. Służby wywiadowcze w jakimkolwiek kraju nie powinny zostać pozostawione bez cywilnej kontroli. Najgorszą sytuacją jest doprowadzenie do stanu, kiedy wywiad sam sobie będzie wyznaczał zadania i zakres dopuszczalnych metod pracy. Przyjęcie doktryny na poziomie rady ministrów, iż wywiad dostarcza analizy i ostrzega przed zagrożeniami, bez weryfikacji, w jaki sposób informacje są pozyskiwane, musi w dłuższej perspektywie prowadzić do poważnych problemów z wiarygodnością tajnych służb, a nawet traktowania odbiorców informacji wywiadowczych, jako równie dobrego obiektu do manipulacji i gier.

7. Kształtowanie wizerunku wszechobecności wywiadu i utajnienie jego działań

Panuje niepewność odnośnie rzetelności i prawdziwości informacji medialnych dotyczących działalności służb specjalnych, w tym w szczególności wywiadu cywilnego. Koncentrowanie się dziennikarzy na sensacyjnych informacjach, spektakularnych osiągnięciach i porażkach wywiadu sprawia, iż narracja może stać się dezinformacją, zamierzoną, czy też przypadkową, wynikającą z braku głębokiej analizy zaistniałych faktów. Powyższe niedostatki warsztatowe są skrętnie wykorzystywane przez kierownictwo różnych szczebli wywiadu do prowadzenia własnej polityki informacyjnej wobec swoich przełożonych z rządu, czy członków opozycji parlamentarnej.

Regulacje ustrojowe w państwie demokratycznym w praktyce mocno ograniczają możliwości inwigilacji społeczeństwa. Stąd wywiad podtrzymuje mit o możliwości nie tylko pozyskania kluczowych informacji z zagranicy, ale także przeniknięcia do każdej organizacji w obcym i we własnym państwie. W rzeczywistości zdaje się to być dalekie od prawdy, bowiem struktury wywiadowcze w średnich i małych państwach europejskich są nieliczne kadrowo w porównaniu do służb policyjnych, czy bezpieczeństwa wewnętrznego. Przy ograniczonych środkach budżetowych na prowadzenie *wywiadu totalnego* mogą pozwolić sobie tylko najbogatsze kraje. Konieczność rozliczania się z efektu pozyskania wartościowych informacji zmusza kierownictwa agencji wywiadowczych do koncentrowania środków finansowych i zasobów ludzkich na najbardziej wydajnych odcinkach, rozumianych jako sprawdzone źródła informacji, które trzeba podtrzymywać, jak i na

obiektach mających w przyszłości duży potencjał dla rozpracowania wywiadowczego.

Czasami powtarzane stwierdzenie „*podstawową cechą tajnych służb jest ich tajność*” nabiera zupełnie innego znaczenia, jeśli popatrzymy przez pryzmat kształtowania wizerunku wszechobecności służby wywiadowczej. Realizacja postulatów dostępności wywiadu do dowolnych struktur wraz z charakterem utajnionej pracy wywiadowczej, którego całkowite spełnienie pozostaje jedynie w fantazji kierownictwa wywiadu, służy przede wszystkim krótkookresowemu efektowi. Może bowiem tylko maskować rzeczywiste porażki tejże służby, podnosić rangę pomniejszych sukcesów, dawać długotrwałą ochronę działalności niezgodnej z prawem, ale też być wykorzystane do dezinformacji służb specjalnych innych krajów, o czym szerzej w kolejnych rozdziałach.

Często wybiegiem zasłaniającym niedostatki w pracy wywiadu jest podnoszona przez jego kierownictwo zasada utajniania wszelkich informacji, prowadząca także do mataczenia w istotnych sprawach, z których sprawozdania są składane zwierzchnikom politycznym. Oczywiście w bardzo wielu aspektach, jak ochrona danych funkcjonariuszy i ich agentury, czy dla niektórych metod operacyjnych, zasada niejawności działań jest rzeczą bezdyskusyjną i bezwzględnie konieczną. Natomiast podawanie nieprawdziwych, całkowitych kosztów operacji wywiadowczych lub łączenie ich z innymi pozycjami w budżecie państwa sprawia, że ocena efektywności funkcjonowania wywiadu staje się bardzo niejednoznaczna i obciążona dużym błędem.

8. Działalność szpiegowska przeciwko sojusznikom politycznym i wojskowym

Były Szef Agencji Wywiadu Zbigniew Siemiątkowski, wypowiadając się w filmie dokumentalnym zrealizowanym przez TVP.INFO na temat Grupy Wisła stwierdził, iż c. „(...) lubimy wiedzieć co robią nasi przeciwnicy, ale jeszcze bardziej lubimy wiedzieć co zamierzają nasi sojusznicy”¹³. Grupa Wisła byli to funkcjonariusze wywiadu cywilnego Służby Bezpieczeństwa PRL¹⁴, którzy w latach 70 i 80-tych XX wieku za cichym przyzwoleniem władz Związku Radzieckiego działali w Ambasadzie Polskiej w Moskwie i przy

¹³ Cytat zapamiętany przez autora.

¹⁴ Od listopada 1952 r. do maja 1990 r. wywiad cywilny PRL funkcjonował, jako Departament I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

placówkach konsularnych. Zadaniem teje grupy była inwigilacja kontrwywiadowcza polskich środowisk w ZSRR. Oprócz powyższej, eufemistycznie nazwanej „ochrony kontrwywiadowczej obywateli polskich”, funkcjonariusze zbierali informacje polityczne i gospodarcze dotyczące różnych sfer życia ówczesnego sojusznika, w tym w szczególności zamierzeń Biura Politycznego KPZR. Zebrane informacje były następnie przekazywane ustnie kierownictwu Służby Bezpieczeństwa i MSW oraz omawiane podczas spotkań z przedstawicielami MSZ i kierownictwa PZPR. Nie można jednak wykluczyć, iż działalność Grupy Wisła była doskonale znana służbom sowieckim i służyła, jako narzędzie do dezinformacji i inspiracji komunistycznych władz w Polsce Ludowej, szczególnie jeśli uwzględnimy bardzo głęboką infiltrację polskich służb specjalnych, cywilnych i wojskowych przez KGB¹⁵ i GRU¹⁶. Znamienne jest przy tym to, że wywiad i kontrwywiad wojskowy podlegał poprzez struktury Układu Warszawskiego kierownictwu Armii Radzieckiej¹⁷.

Pomimo głębokich zmian politycznych w Europie i na świecie, przedstawiona zasada, sprowadzająca się do pozyskiwania informacji jeśli jest to tylko możliwe, pozostaje zdaniem autora cały czas w mocy. Raczej nie należy wprost mówić o sojuszach wywiadowczych wśród partnerów politycznych, czy wojskowych, a o *sprzymierzonych* w rozpracowaniu konkretnych celów wywiadowczych. Oczywiście pozostają aktualne tajne umowy międzyrządowe o wzajemnym wyrzeczeniu się pozyskiwania agentury wśród obywateli stron umowy. Niemniej nie oznacza to, iż dotychczasowa sieć agenturalna zostaje rozwiązana, najwyżej najbardziej jej wartościowe osoby wygaszają na pewien czas swoją działalność, wchodząc w stan tzw. *uśpienia operacyjnego*. Z najsłabszymi ogniwami sieci zostaje natomiast zakończona współpraca. Nie zamyka to jednak drogi do innych działań, np. pozyskiwania agentury wśród obywateli innych krajów, którzy czasowo lub na stałe zamieszkują państwo sojusznicze, czy do

¹⁵ KGB - dokładnie KGB ZSRR (ros. *Комитет Государственной Безопасности при Совете Министров СССР (КГБ СССР)* - Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR), od 18 grudnia 1991 roku zastąpiony w zakresie wywiadu cywilnego przez Służbę Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej (ros. *Служба Внешней Разведки Российской Федерации - СВР России*), w skrócie SWR.

¹⁶ GRU – pełna nazwa to Główny Zarząd Wywiadowczy Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, ros. *ГРУ, Главное Разведывательное Управление*.

¹⁷ Sł. Cenckiewicz, *Długie ramie Moskwy: wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943-1999*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2011.

prowadzenia działalności wywiadowczej z sąsiedniego kraju, który nie podlega ograniczeniom układu politycznego, czyli z terenu *kraju limitrofowego*. Przykładowo, jeżeli Polska posiada stosowną umowę z Republiką Federalną Niemiec, co hipotetycznie nie wyklucza działalności szpiegowskiej przeciwko temu państwu z terenu np. Szwajcarii, jako państwa nie należącego do Unii Europejskiej ani NATO. Niemniej jednak, prowadzenie takiej podwójnej gry obarczone jest dodatkowym ryzykiem politycznym w zakresie narażenia Polski na ciche kontruderzenie na poziomie polityki międzynarodowej, jak i niekorzystnych działań gospodarczych, w tym ataku na kurs waluty krajowej¹⁸, czy wycofanie się niemieckich przedsiębiorstw z inwestycji u swojego politycznego i wywiadowczego partnera.

Z punktu widzenia poszczególnych funkcjonariuszy wywiadu, działanie wbrew interesom agend wywiadowczych sojusznika, może mieć trojaki skutek. Po pierwsze, może stanowić czynnik przyspieszający karierę, jako sprawdzenie skuteczności i umiejętności w szczególnie wyrafinowanej pracy wywiadowczej, wykonywanej na specjalne polecenie zwierzchników politycznych. Po drugie, może być to własna inicjatywa kierownictwa wywiadu, jakoby przewidującego potrzeby informacyjne swoich politycznych mocodawców, kalkulując znaczące ryzyko polityczne państwa w swoje partykularne interesy służbowe. Ostatecznie, działalność wywiadowcza przeciwko przyjaciółom może zrodzić się przypadkowo w toku operacji podejmowanych wobec grup ekstremistycznych, czy wobec innych państw. Rodzi to sposobność na poznanie potencjału wywiadowczego, kontrwywiadowczego, politycznego i gospodarczego sojusznika, które to następnie informacje mogą zostać wykorzystane dla zbudowania własnej, lepszej pozycji w toku dalszych negocjacji zacieśniających współpracę służb i sił specjalnych.

¹⁸ Zagrożenie występowało szczególnie w przeszłości, gdy złotówka została objęta systemem kursu stałego względem dolara na początku transformacji ustrojowej, a następnie występowała pełzającą dewaluacją względem koszyka walut, by od kwietnia 2010 roku wprowadzić systemem czystego kursu płynnego. Od września 2011 roku stosowany jest w Polsce system sterowalnego kursu płynnego z interwencjami Narodowego Banku Polskiego; por. P. Stanek, *Polityka pieniężna i kursowa w nowych krajach członkowskich UE*, studia doktoranckie wykład, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Finansów, Kraków 2012.

9. Odpowiedzialność pracowników wywiadu za popełnione czyny – nagradzanie w kraju i karalność za granicą

Zagadnieniem, na które nie zwraca się uwagi w publikacjach prasowych jest kwestia pewnego rodzaju dualizmu w spojrzeniu na kwestie odpowiedzialności za prowadzoną działalność wywiadowczą. Niewątpliwie wyeliminowanie obcego wywiadu z własnego terytorium jest głównym celem działalności kontrwywiadu. Dąży on przy tym do rozpoznania obcych struktur wywiadowczych, rezydentów i agentury, metod pracy i porozumiewania się. Następnym etapem jest zebranie dowodów na szkodliwą działalność sieci agenturalnych i ewentualne rozpoczęcie inspirowania obcych służb specjalnych nieprawdziwymi informacjami, a w końcowym etapie postawienie przed sądem i ukaranie własnych obywateli, którzy dopuścili się zdrady, a także osądzenie obcych obywateli nieposiadających statusu dyplomatycznego, którzy są odpowiedzialni za organizowanie siatek szpiegowskich. Konsekwencją działań antyszpiegowskich jest wydalenie z kraju dyplomatów, którzy dopuszczają się działalności wywiadowczej lub prowadzenia *kontrwywiadu ofensywnego*¹⁹ na szkodę kraju gospodarza.

¹⁹ Nazywanego również *kontrwywiadem zagranicznym*, tj. zwalczanie obcego wywiadu na jego własnym terytorium; zob. Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza: wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Aspra-Jr, Warszawa 2009, s. 39 i 40. Innym pojęciem jest *kontrwywiad defensywny* czyli klasyczny kontrwywiad, zwany też potocznie *defensywą*, który w ogólności zajmuje się wyszukiwaniem obcej agentury w szeregach własnego wywiadu, kontrwywiadu i innych służb specjalnych oraz administracji rządowej i samorządowej, a także wewnątrz władzy ustawodawczej i sądowniczej, czy środowisk biznesowych i organizacji społecznych. W Polsce klasycznym kontrwywiadem zajmuje się Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w środowisku Sił Zbrojnych RP i jednostek współpracujących Służba Kontrwywiadu Wojskowego. Natomiast sama Agencja Wywiadu prowadzi także niezależną, własną kontrolę kontrwywiadowczą i antykorupcyjną funkcjonariuszy i pracowników wywiadu, mającą na celu zebranie dowodów na ich *pracę na dwie strony*, czyli potocznie znalezienie wspomnianych już *moli* lub *kretów*. Jest to inaczej mówiąc kontrwywiad w wywiadzie, czasem nazywany biurem kontroli wewnętrznej, pełnomocnikiem ochrony, samodzielnym stanowiskiem lub eufemistycznie audytorem wewnętrznym. Por. także z literaturą dotyczącą polsko-niemieckich zmagień służb specjalnych okresu międzywojennego, przykładowo: L. Gondek, *Działalność Abwery na terenie Polski 1933 – 1939*, wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1974; Wł. Kozaczuk, *Bitwa o tajemnice: służby wywiadowcze Polski i Rzeszy Niemieckiej 1922-1939*, Książka i Wiedza, Warszawa 1977; L. Gondek, *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933 – 1939: zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania*, wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982; A. Peplowski, A. Marszałek,

Kontrwywiad ma również bardzo rozbudowane zadania prewencyjne związane z zapobieganiem wycieku informacji niejawnych ze struktur administracji rządowej i samorządowej, jednostek i sztabów wojskowych, organów bezpieczeństwa wewnętrznego oraz z kluczowych gałęzi przemysłu. We współczesnym świecie globalnej gospodarki i wszechobecnej, bezwzględnej konkurencji, szczególnie działalność wywiadu gospodarczego, zarówno państwowego, jak i prywatnych korporacji transnarodowych, może spowodować bardzo duże straty, których skutki będą odczuwalne dla gospodarki narodowej i poszczególnych branż, przedsiębiorstw publicznych i prywatnych, nawet przez kilkanaście lat²⁰.

Jeżeli pominąć premie roczne za nienaganną służbę, to głównym środkiem nagradzania funkcjonariusza wywiadu za szczególne osiągnięcia w pracy są: przyspieszone mianowanie na wyższy stopień, objęcie stanowiska kierowniczego, nagroda pieniężna, czy pochwała z wpisaniem do akt osobowych, objęcie stanowiska rezydenta w prestiżowym kraju. Wyłączając nagrody za rozpoznanie grup terrorystycznych i wywrotowych, należy zastanowić się za co powyższe wyróżnienia są przyznawane? Tak naprawdę doceniane jest zdobycie szczególnie cennych danych i informacji na szkodę innych państw, również krajów demokratycznych, a nawet sojuszników. Czyli nagradzane są w majestacie procedur administracyjnych czyny, które w obcym kraju stanowią przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego²¹. Wynika to z założenia, iż służba wywiadowcza w kraju tzw. *wywiadowczego zainteresowania* nikogo nie musi pytać o zgodę na

P. Kołakowski (red.), *Polski wywiad wojskowy 1918-1945*, wyd. Bellona, Warszawa 2006.

²⁰ Por. M. Kwieciński, *Wywiad gospodarczy w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999 oraz B. Martinet, Y-M Marti, *Wywiad gospodarczy: pozyskiwanie i ochrona informacji*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999.

²¹ Polski Kodeks karny rozróżnia czyny przestępcze dwojakiemu rodzaju (art. 7 k.k.); *występek* – czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc; *zbrodnie* – czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż od 3 lat lub karą surowszą.

swoją działalność, pracuje ponosząc własne ryzyko dekonspiracji, własne ryzyko strat ludzkich i materialnych²².

W polskim Kodeksie karnym odpowiedzialność karną za przestępstwa o charakterze działalności szpiegowskiej na rzecz obcych wywiadów reguluje art. 130 k.k., nakładając kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 25 lat, w zależności od charakteru i okoliczności popełnionego czynu. Należy zauważyć, iż sankcje są bardzo restrykcyjne, bowiem nie dopuszczają wymierzania mniej dotkliwych kar takich, jak grzywna, czy ograniczenie wolności.

Jaką więc miarę z punktu widzenia etyki i odpowiedzialności obywatela przed państwem przyjąć, jeśli dla dwóch sąsiednich państw demokratycznych te same czyny są nagradzane w jednym z nich, a w drugim stanowią podstawę do bardzo restrykcyjnych sankcji karnych? Mogłoby się wydawać, iż jest to pytanie naiwne, bowiem państwa mają przeciwstawne cele w zakresie ochrony własnego bezpieczeństwa tj. sprawowanej władzy, rozwoju gospodarki, bezpieczeństwa obywateli, i jeśli nie muszą lub jeśli nie jest to korzystna wymiana, to nie będą dzielić się informacjami poufnymi i tajnymi. Niemniej ocena czynów funkcjonariuszy wywiadu, ich mocodawców politycznych i współpracującej agentury, nie jest już taka moralnie jednoznaczna, jeśli rzetelnie sporządzi się zestawienie zysków i strat dla społeczeństw, w którego interesy uderzają działania wywiadowcze po obydwu stronach granicy.

10. Wymiana agentów i rezydentów wywiadu

Po pewnym czasie do opinii publicznej docierają informacje, w postaci doniesień prasowych lub wspomnień pracowników służb specjalnych, o przeprowadzonej międzypaństwowej wymianie przyłapanych na czynach szpiegowskich etatowych pracowników wywiadu i ich agentów. Nie wnikając w rozwiązania prawa międzynarodowego, pozwalające na tego typu procedowanie, zwraca uwagę fakt, iż obustronne działanie struktur państwowych dotyczy najczęściej osób, które zostały już skazane na karę długoletniego więzienia. Zwykle nie są to wymiany osoba za osobę, tylko ustalana jest waga, w której przekazuje się wartościowego agenta lub rezydenta

²² Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza...*, op. cit., s. 32, ct. „(...) Wszystko co potrzebuje wywiad, znajduje się poza granicami, a tam nikogo nie muszą prosić o pozwolenie i zgodę na działanie”.

z jednej strony, w zamian za kilku mniejszych rangą i „zasługami” przyłapanych agentów przez drugą stronę umowy. Oczywiście zdarzają się wymiany dotyczące od razu większej liczby osób po obu stronach²³.

Wobec tego w rękach negocjujących ze sobą przedstawicieli rządów, np. służb specjalnych i MSZ, leży na stole targów nie tylko uwolnienie swoich pracowników i ich współpracowników, ale także ich wartościowanie, tzn. *ile jest wart dany człowiek*, o którego uwolnienie stara się pierwsza strona. W jakim stopniu zaszkodził drugiej stronie, w stosunku do czynów innych osób przewidzianych do wymiany, które są pod kontrolą tej pierwszej strony? Z pozoru wydawać by się mogło, iż powyższy dylemat dotyczy tylko czynów szpiegostwa z przeszłości. W rzeczywistości negocjacje opierają się na kalkulacji strat w przyszłości, bowiem rozważa się co może przetrzymywana osoba jeszcze ujawnić i stąd jakie straty mogą nastąpić dla istniejącej siatki wywiadowczej. Równie ważnym jest poznanie od bezpośrednich świadków, tj. osób skazanych lub aresztowanych, metod pracy kontrwywiadu i policji strony przeciwnej. Dodatkowo, czy w toku procesu sądowego, którego często duże fragmenty mają wyłączoną jawność i personalia świadków są utajnione, nie zostały ujawnione fakty pozwalające na identyfikację podwójnych agentów, inspiratorów, słabych punktów własnej działalności, czy braku ostrożności ze strony funkcjonariuszy wywiadu i osób zatrudnionych w placówkach dyplomatycznych. Drogi i przyczyny dekonspiracji bywają niemniej ważne tak, jak sam styk osobowy, przez który kontrwywiad uzyskał wejście do rozpracowania działalności wywiadowczej.

Praktyka wywiadowcza pozwala także wyróżnić jeszcze jeden punkt rozbieżności między funkcjonowaniem państwa prawa, a działalnością służb specjalnych. Niezawisłość sędziowska składów orzekających o szpiegostwo może uderzać w skuteczność pracy kontrwywiadu, chroniąc jakoby obcy wywiad przed dalszymi stratami, czy dając wytyczne do unikania błędów w przyszłości. Wystarczy bowiem, iż w toku powstających napięć podczas rozprawy, czy niewłaściwego prowadzenia procesu przez sędziego lub niedostatku doświadczenia w orzekaniu w zawiłych sprawach wywiadowczych, dojdzie do publicznego ujawnienia faktów, części zdarzeń lub tylko poszlak. Wówczas mogą to być informacje wystarczające do ograniczenia

²³ M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski, Marian Zacharski: wbrew regułom*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2009.

dalszych strat wrogiego wywiadu poprzez identyfikację nielojalnych, czy podwójnych agentów, ustalenie penetracji struktur wywiadowczych i aparatu państwowego przeciwnika, którego pracownik jest sądzony, zapoczątkowanie procesu konsolidacji obcego wywiadu na ochranianym terytorium, poprzez pozbycie się słabych ogniów osobowych i zrewidowania niewłaściwych metod pracy wywiadowczej oraz przekształcenie struktur w taki sposób, iż kontrwywiad będzie musiał rozpocząć rozpracowanie niemalże od początku.

Powyższy logiczny wywód jest również brany pod uwagę, podczas kalkulacji zysków i strat wymiany osób ze stroną przeciwną tak, że nie zawsze opłacalnym jest w ogóle rozpoczynanie procesu sądowego osób podejrzewanych o szpiegostwo polityczne, czy gospodarcze.

11. Infiltracja przez wywiad własnych instytucji państwowych i samorządowych oraz środowisk naukowych i biznesowych

Za obszar działalności wywiadu przyjmuje się teren innego kraju. Jest to podejście niecałkiem poprawne. Ostrze wywiadu jest rzeczywiście skierowane przeciw strukturom publicznym i nieformalnym obcych państw, ale już samych metod pracy wywiadu nie należy ograniczać terytorialnie. Wywiady bezwzględnie wykorzystują każdą drogę pozyskania informacji, czy nieprzetworzonych danych. Stąd zawsze pewien zasób pracowników kadrowych wywiadu jest umieszczany na *etatach niejawnych* poza centralą i poza rezydenturami wywiadu. Praca wewnątrz jednostek naukowych, agend rządowych i firm posiadających kontakty międzynarodowe, nie ogranicza się tylko do zbierania informacji zgodnie z funkcją, którą oficjalnie wykonuje zakonspirowany pracownik wywiadu. Zadania są zwykle znacznie szersze, bowiem typuje on tą drogą i rozbudowuje sieć agenturalną wewnątrz jednostki i stara się budować zależności szpiegowskie umiejscowione poza firmą, instytutem, MSZ itd. na jednostki i przedsiębiorstwa współpracujące, i dalej na ich zagraniczne oraz krajowe kontakty formalne i nieformalne.

Rodzą się tutaj pewne sprzeczności. Po pierwsze są przypadki, gdy funkcjonariusz pobiera dwa wynagrodzenia, od centrali oraz ze struktury, w której został ulokowany²⁴. Po drugie, wykorzystuje zasoby instytucji

²⁴ W Polsce wynagrodzenie na etacie niejawnym jest odejmowane od wynagrodzenia funkcjonariusza Agencji Wywiadu. Autor nie spotkał się z publicznymi i potwierdzonymi informacjami, iż w praktyce taka procedura wynagradzania

lub przedsiębiorstwa do celów, do jakich nie zostały przeznaczone, inaczej korzysta w sposób nieuprawniony z czyichś aktywów. Choć od tej drugiej zasady jest wyjątek, który zostanie omówiony za chwilę. Po trzecie, stosuje różne metody perswazji wobec wytypowanych osób ze środowiska pracy, pozyskując kosztem ich pracy i wiedzy potrzebne informacje. Wśród metod jest i odwoływanie się do wartości szczególnej, honorowej i utajnionej służby dla państwa, jak również do gratyfikacji finansowej, przyrzeczenie pomocy w rozwijaniu kariery, a także szantaż np. ujawnienie kompromitujących materiałów, czy wciągnięcie w uzależnienie finansowe, kumulujących się pożyczek. Zapewne tak zwerbowana osoba zmienia swoje nastawienie do codziennych obowiązków i następuje odchylenie od efektywności jej pracy na niekorzyść dla działalności firmy, instytucji, jednostki rządowej czy samorządowej.

Powracając do myśli wykorzystania zasobów, środków trwałych, obrotowych i kapitału ludzkiego, czasami dzieje się to za pełną aprobatą kierownictwa firmy. Za cichą zgodą na działalność wywiadowczą, wywiad proponuje dostęp do informacji strategicznych o zagranicznej i krajowej konkurencji, informacji o przewidywanych działaniach rządu, co do miejsca i czasu, pomoc w kontaktach handlowych na nowych rynkach zbytu lub rozszerzenie dotychczasowego rynku, sprawdzenie lojalności pracowników, wskazanie na źródła wycieku poufnych informacji gospodarczych, itp. Bardzo rzadko jest bezpośrednia pomoc finansowa. Chyba, że mówimy tutaj o tworzeniu z udziałem funduszu operacyjnego wywiadu nowych firm, które od razu są ukierunkowane na korzyści z obopólnych działań, z jednej strony wywiadowczych, a z drugiej gospodarczych, przynoszących wysoką stopę zwrotu. Można się więc zastanowić, jak powyższe powiązania odnoszą się do zasad uczciwej konkurencji, przejrzystości działań władz demokratycznych, dysponowania wiedzą i informacją publiczną, czy chociażby wydatkowania pieniędzy publicznych?

Użyty tutaj kij ma jednak i drugi koniec, bowiem umiejscowienie etatowych pracowników wywiadu w instytucjach publicznych i w firmach, pozwala wykorzystać ich specyficzną wiedzę oraz umiejętności rozpoznawcze do naprowadzenia innych służb na przypadki

funkcjonariuszy wywiadu pracujących na tzw. *etatach niejawnych* jest realizowana, być może dotyczy to tylko wynagrodzenia zasadniczego.

korupcji oraz procesy do niej prowadzące, a także ujawnienie faktów penetracji przez obcy wywiad, czy grupy przestępcze.

12. Nieformalne wykorzystanie w działalności wywiadowczej różnorodnych grup społecznych, naukowych, biznesowych, wojskowych, policji i środowisk przestępczych

Większość niniejszej rozprawy dotyczy różnorodnych aspektów pozyskiwania informacji, głównie za pomocą źródeł osobowych, czyli agentury a także innych osób, które nieświadomie przekazują dane obcemu wywiadowi²⁵. Bywa, że agenci są werbowani *pod obcą flagą*, wówczas funkcjonariusze wywiadu podają, iż są pracownikami agencji wywiadowczej z innego kraju lub instytucji zagranicznej niezwiązanej z służbami specjalnymi. Metoda jest stosowana, gdy kandydat na współpracownika ma z jednej strony silne uprzedzenia do niektórych państw, a z drugiej strony darzy sympatią inne kraje. Wybieg ten był i jest często stosowany przez służby wywiadowcze ZSRR, a obecnie Rosji, tzn. wywiad wojskowy GRU i wywiad cywilny SWR²⁶.

Konieczność wielokrotnej i wielopłaszczyznowej weryfikacji danych, nim zostaną wykorzystane jako założenia dla pracy pionu analitycznego wywiadu powoduje, że nie lekceważy się żadnych środowisk, tym bardziej jeśli są wydajne, wiarygodne i już przynosiły

²⁵ Istnieje jeszcze pojęcie potoczne *białego wywiadu*, profesjonalnie nazywanego *wywiadem jawnoźródłowym*, czyli procesu korzystania przy wywiadowczych czynnościach operacyjnych i analitycznych wyłącznie z w pełni otwartych źródeł informacji (ang. OSCINT – Open Source Intelligence), tj. z upublicznonych raportów rządowych, sprawozdań instytucji, prasy codziennej i specjalistycznej, wypowiedzi w radiu i telewizji, serwisów internetowych itp. Zdaniem autora termin nie oznacza w praktyce całkowicie samodzielnej i kompletnej procedury w pracy wywiadowczej, bowiem podstawą weryfikacji hipotez wywiadowczych jest uzyskanie potwierdzenia z co najmniej z dwóch lub więcej źródeł informacji, w tym przynajmniej z jednego źródła niejawnego. Zob. szersze i inne przedstawienie problematyki [w:] K. Liedel, T. Serafin, *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej: zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin SA, Warszawa 2011 oraz T. Serafin, *Automatyzacja procesu wywiadu jawnoźródłowego w ramach działalności wywiadowczej i walki z terroryzmem*, K. Liedel, P. Piasecka, T. R. Aleksandrowicz, (red. nauk.), [w:] *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem: zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2013.

²⁶ Por. W. Suworow, *GRU: radziecki wywiad wojskowy*, Wydawnictwo Adamski i Bieliński, Warszawa 2002. Prawdziwe nazwisko autora to Władimir Bogdanowicz Rezun, były oficer GRU, który uciekł do Wielkiej Brytanii w 1978 r. z rezydentury wywiadu wojskowego przy Ambasadzie ZSRR w Wiedniu.

korzyści lub mogą się okazać w niedalekiej przyszłości wartościowe. Grupą, z którą wywiad nieformalnie utrzymuje współpracę są środowiska naukowe, w tym uczelnie wyższe i instytuty badawcze, jako źródła specjalistycznych opinii ekspertów z techniki i najnowszych technologii, finansów, bankowości, politologii, językoznawstwa itp. Tą drogą wywiad wyszukuje kandydatów do służby wśród młodych naukowców i studentów, posiadających perspektywiczne cechy osobowościowe dla pracy w wywiadzie. Problemem dla tego rodzaju kontaktów jest zachowanie tajności ze strony pracowników cywilnych uczelni i instytucji naukowych, przy ich skłonnościach do przeceniania własnego dorobku i znaczenia w środowisku badawczym, a przede wszystkim zbyt niskiej otwartości w kontaktach międzyludzkich.

Drugą wydatną grupą jest prywatny i publiczny biznes, jednak tam świadomość wartości przekazywanych informacji w kierunku gospodarka – wywiad jest znacznie większa. Powoduje to, iż zdobywanie wpływów przez wywiad w tym gronie nie odbywa się bez wzajemnej wymiany informacji i usług, mających następnie skutki dla podejmowanych przez przedsiębiorstwa decyzji rynkowych i zarządczych.

Współpraca wywiadu cywilnego z wojskiem opiera się zdaniem autora na dwóch filarach. Pierwszy to konieczność prowadzenia wspólnych operacji przeciwko zagrożeniom, które dotyczą zarówno sił zbrojnych, jak i instytucji cywilnych oraz całego społeczeństwa. Zwykle współdziałanie wynika z bezpośrednich nacisków i poleceń władzy wykonawczej na szczeblu premiera czy odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa ministerstw. Drugi to wymiana danych dotycząca obszarów, gdzie budowa od podstaw własnej agentury byłaby osobno dla wywiadu cywilnego czy wojskowego zbyt kosztowna lub też długotrwała, a efekt pracy jest wymagany przez zwierzchników w krótkim czasie. Powyższe współdziałanie zawsze jest oparte na wzajemnej podejrzliwości i równoważeniu korzyści zarówno operacyjnych, jak i przede wszystkim politycznych, czyli znaczenia danej służby specjalnej w ocenie rządu, prezydenta, czy parlamentu, zależnie od kształtującej się na bieżąco struktury politycznej władzy wykonawczej i ustawodawczej w danym państwie.

Grupy przestępcze również spełniają rolę cennego źródła danych, szczególnie jeśli za ich pomocą wywiad może dowiedzieć się o korupcji, innych przestępstwach, niemoralnych i ukrytych zachowaniach, przyzwyczajeniach urzędników i funkcjonariuszy państwowych, którzy

w przyszłości mogą być źródłem istotnych danych politycznych i gospodarczych. Informacje zdobywa się równie skutecznie na drodze szantażu, jak i stosując wynagrodzenie pieniężne, lub obie metody równocześnie. Bywa, iż zlokalizowane w ten sposób osoby mogą ułatwić zainstalowanie agencji wywiadowczej wewnątrz korporacji międzynarodowej, czy w instytucjach obcego państwa. Świat przestępczy może mieć także istotne dane i powiązania z organizacjami terrorystycznymi, udzielając im wsparcia w postaci sprzedaży uzbrojenia, czy w pośrednictwie przy sprzedaży narkotyków, z których zysk jest przeznaczany na działalność wywrotową.

Nasuwa się nieodparcie wniosek, iż dla kierownictwa i funkcjonariuszy struktur wywiadowczych nie istnieją etycznie naganne źródła informacji, z którymi należy unikać kontaktów. Jedynie są wiarygodne lub też nie, grupy i osoby do pozyskiwania danych dające gwarancje, iż związane relacje nigdy nie zostaną publicznie ujawnione.

13. Wykorzystanie w prywatnej działalności gospodarczej wiedzy i informacji pochodzącej z pracy w służbach wywiadowczych

Umiejętności zawodowe i nabyta podczas pracy w służbach wywiadowczych wiedza specjalistyczna z mocy prawa są własnością funkcjonariusza w przeciwieństwie do informacji dotyczących obiektów zainteresowania wywiadu, danych o innych pracownikach wywiadu, agenturze, parametrach technicznych użytkowanego sprzętu itp., które są informacjami publicznymi objętymi klauzulami dostępności od zastrzeżonej, przez poufną, tajną aż do ściśle tajnej. Powyższa teza posiada w sobie oczywiście bardzo płynną granicę, co jest jeszcze nabytą, prywatną wiedzą, a co jest już informacją niejawną. Przykładowo, czy umiejętności obsługi najnowszych urządzeń podsłuchowych i korzystania z obserwacji satelitarnych mogą być wykorzystywane przez byłego funkcjonariusza w jego indywidualnej działalności biura detektywistycznego, czy nawet przytaczane w formie porad w powszechnie dostępnej prasie specjalistycznej?

Jeśli rozważyć kilka podobnych, wątpliwych kwestii związanych ze stykiem doświadczeń pracowników wywiadu, a ich późniejszym funkcjonowaniem poza tą służbą, wówczas zaczynamy rozumieć, dlaczego potocznie się mówi, że byli członkowie służb specjalnych są *zagoszparowywani*, szczególnie ci z nich, którzy posiadali w wywiadzie odpowiednie znaczenie lub szczególną wiedzę i umiejętności.

Przytoczone zagadnienie nie wyczerpuje złożoności problemu przenikania wiedzy i informacji z wywiadu do sfery cywilnej, publicznej. Wywiad zbiera różnorodne dane i tylko część z nich wykorzystuje w bieżącej działalności. Reszta czeka na swój czas, gdy wraz z napływem nowych informacji będą użyte do planowanych operacji lub wielostronnej weryfikacji już pozyskanych wiadomości.

Nawet zgromadzony pokaźny zasób danych o osobach i grupach zainteresowania wywiadowczego nie zawsze pozwala, po wykorzystaniu operacyjnym czy analitycznym, do przekazania go organom bezpieczeństwa wewnętrznego, jako materiał dowodowy wystarczający do prowadzenia dochodzeń, czy śledztw w sprawach np. o szpiegostwo, korupcję, przywłaszczenie mienia publicznego. Życie tychże danych nie musi się jednak skończyć w archiwum wywiadu, może być źródłem nacisku na osoby lub firmy i ich eliminację z rynku przez byłych pracowników wywiadu, którzy przeszli do sfery prywatnej przedsiębiorczości. Wystarczy przecież sama groźba ich użycia, nawet jeśli nie są fizycznie dostępne poza centralą wywiadu, do uzyskania pożądaných ustępstw gospodarczych lub politycznych.

Posiadana wiedza o nieznanym publicznie faktach z kręgu polityki i gospodarki nie musi być jedynym czynnikiem pomocnym w torowaniu sobie drogi przez byłych funkcjonariuszy. Czasem znacznie większe znaczenie ma sama znajomość mechanizmów rządzących daną branżą, słabych punktów konkurencji, miejsc zaczepienia dla własnego biznesu. Podobne doświadczenia dla osoby kierującej firmą są zdobywane latami, pokonując kolejne bariery wejścia i funkcjonowania w konkurencyjnej gospodarce. Natomiast dla członków wywiadu, którzy wcześniej rozpracowywali i wykorzystywali w działalności operacyjnej daną branżę, jest to wiedza dostępna już na początku własnej działalności poza służbą wywiadowczą i co najważniejsze pozyskana bez zaangażowania prywatnego czy pożyczonego kapitału, a tak naprawdę uprzednio zgromadzona przy wydatkowaniu środków budżetu państwa.

Występuje jeszcze jeden przypadek przenikania informacji do świata gospodarki z zasobów wywiadu. Służba ta dla celów bieżących operacji, ich dodatkowego finansowania lub zatarcia śladów mogących naprowadzić kontrwywiad przeciwnika, tworzy z funduszy operacyjnych spółki, rzadziej fundacje i stowarzyszenia, prowadzące najczęściej handel międzynarodowy lub świadczące usługi doradcze. Bardzo rzadko jest to działalność projektowa, czy produkcyjna. Posiadając nielegalnie w danym kraju zdobyte dane gospodarcze, osobowe, środki pieniężne,

które nie musiały być wcześniej wypracowane w normalnej działalności przedsiębiorstwa oraz przeszkolone kadry z unikalnymi umiejętnościami organizacyjnymi, z łatwością można zdobyć przewagę na lokalnym rynku. W tym sensie jest to nieuczciwa konkurencja w stosunku do innych przedsiębiorców. Historia działalności wywiadu nie podaje jednak przykładów, iż w państwach demokratycznych istniały duże firmy, grupy kapitałowe, korporacje o zasięgu europejskim, czy światowym, które powstałyby wyłącznie jako kamuflaż dla *wywiadu ofensywnego, głębokiego czy chociażby płytkiego*²⁷.

14. Dezinformacja przez wywiad przeciwników i własnego społeczeństwa

Dezinformacja, która przybiera formę albo zwykłych kłamstw, czasem pomówień albo tzw. *legendy* mającej u przeciwnika wywołać fałszywe wyobrażenie o pracy wywiadu, jego zamierzeniach, randze zdobytych informacji, zakresie i miejscu posiadanych wpływów, jest dla funkcjonariuszy codziennym narzędziem pracy, nie mającym w ich ocenie negatywnych konotacji moralnych. Natomiast z punktu widzenia własnego społeczeństwa jest fałszowaniem przekazu publicznego, pochodzącego od administracji rządowej do zwykłego obywatela. Prowadzone *gry wywiadowcze* mogą nie tylko dotyczyć przeciwników, tj. państw, organizacji terrorystycznych i separatystycznych, ale także wciągać i dezinformować władzę sprawującą kontrolę nad wywiadem. Oczywiście politycy i z partii rządzącej, jak i z opozycji, także posługują się podobnymi metodami, ale jednak ich wypowiedzi są bezpośrednio analizowane przez media i mogą być weryfikowane z oficjalnymi dokumentami, czyli z projektami ustaw, rozporządzeniami, programami

²⁷ Istnieją różne definicje rodzajów działalności wywiadowczej, dla uproszczenia można przyjąć, iż *wywiad głęboki* stara się wniknąć w kluczowe instytucje państwa, które rozpoznaje lub we wrogie organizacje. W tym sensie pojęcie wywiadu głębokiego jest tożsame z *wywiadem ofensywnym*. Przykładową różnicą może być przyjęcie, że wywiad głęboki dotyczy obserwacji całego terytorium państwa, a wywiad ofensywny stara się pozyskać agenturę w najważniejszych centrach decyzyjnych i inspirować ich działania. *Wywiad płytki* zwykle rozumie się, jako obserwację środkami technicznymi i przy pomocy agentury pasa nadgranicznego, choć jego szerokość może wynosić zarówno kilkanaście kilometrów, jak i nawet 100-200 kilometrów. Wywiad płytki może być rozumiany jako rozpoznanie prowadzone na niższych szczeblach administracji rządowej i samorządowej obcego państwa, w instytutach naukowych, centrach naukowo-badawczych przedsiębiorstwa, czy na uczelniach wyższych.

gospodarczymi, protokołami ze spotkań i obrad rady ministrów, komunikatami rzeczników prasowych itp. Natomiast sprawozdania z funkcjonowania wywiadu, oprócz ogólnych informacji z wykonania budżetu, nie są powszechnie dostępne. Stąd wynika łatwość z jaką selektywnie podawane informacje do społeczeństwa stają się grą wywiadu za pośrednictwem kształtowania opinii publicznej z jego przeciwnikami pochodzącymi z władzy wykonawczej i ustawodawczej.

W ekstremalnej formie, dezinformacja może być obliczona na wywołanie krótkotrwałych efektów gospodarczych, szczególnie finansowych oraz politycznych, które mogą być przydatne dla określonej grupy interesów, związanych bezpośrednio z pracownikami wywiadu lub ich agenturą. W powyższym procesie dezinformacja staje się narzędziem do prowadzenia działań inspiracyjnych²⁸. Staje się to szczególnie wyraźne jeśli uwzględni się, iż wywiad dąży do zdobycia danych politycznych, gospodarczych i wojskowych, które są aktualne i posiadają dużą wartość poznawczą, a najlepiej jeśli dotyczą przyszłości lub dają możliwość jakiegokolwiek wpływu na nią.

Podsumowanie

Realizacja głównego celu działalności wywiadu, czyli zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego dla demokratycznego państwa poprzez rozpoznanie zagrożeń powstających poza jego granicami²⁹, jest podejściem strategicznie uzasadnionym, wręcz koniecznością dla funkcjonowania i trwałości administracji, integralności państwa i rozwoju społeczno-gospodarczego.

W niniejszej rozprawie autor postawił szereg pytań, co do etycznej strony stosowania niektórych metod w pracy wywiadowczej, które stoją w sprzeczności z zasadami państwa prawa lub co najmniej ich praktyczny wymiar jest wieloznaczny. Na większość z tych wątpliwości nie znaleziono jednoznacznego wytłumaczenia. Szczególnie jest to widoczne jeśli rozważy się skutki zewnętrzne działalności wywiadu dla instytucji państwowych, społeczeństwa i gospodarki, zarówno kraju macierzystego, a przede wszystkim państw i zagranicznych organizacji, które wywiad rozpracowuje.

²⁸ Szerzej zob. W. Volkoff, *Dezinformacja oręż wojny*, wyd. Delikon, Warszawa 1991.

²⁹ Art. 2 Ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ct. „Tworzy się Agencję Wywiadu, zwaną dalej „AW”, właściwą w sprawach ochrony bezpieczeństwa zewnętrznego państwa”.

Trudno jest wskazać na publikacje źródłowe, które powyższy, a zarazem specyficzny temat, omawiają kompleksowo z punktu widzenia filozofii i etyki. Być może skala zagadnień nie jest zbyt szeroka, aby stosowane przez wywiad metody pracy w sposób istotny oddziaływały na duże grupy społeczne w krajach demokratycznych. Jednakże nie można zamykać oczu i udawać, iż ta najbardziej utajniona służba ze wszystkich służb specjalnych nie spełnia istotnej roli w procesach informacyjnych w administracji rządowej, zwalczaniu terroryzmu i ekstremizmu oraz nie posiada konotacji w grupach interesu związanych z przenikaniem się sfer gospodarki publicznej i prywatnej.

Akty prawne

- [1]. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. Dz. U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 wraz z późn. zm.
- [2]. Ustawa z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Dz. U. z 2002 r., nr 74, poz. 676, test jednolity z 2012 r.
- [3]. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie pomocy finansowej na kształcenie dzieci funkcjonariuszy Agencji Wywiadu, których śmierć nastąpiła w związku ze służbą. Dz. U. z 2010 r., nr 216, poz. 1421.
- [4]. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Dz. U. z 2012 r., poz. 361.
- [5]. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 marca 2012 r. w sprawie nadania uprawnień organów podatkowych. Dz. U. z 2012 r., poz. 363.
- [6]. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Ordynacja podatkowa. Dz. U. z 2012 r., poz. 749.
- [7]. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 lutego 2013 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Bartłomieja Sienkiewicza – Ministra Spraw Wewnętrznych – w zakresie koordynacji służb specjalnych. Dz. U. z 2013 r., poz. 272.

Literatura

- [1]. Bożek M., Czuryk M., Karpiniuk M., Kostrubiec J., *Służby specjalne w strukturze władzy publicznej: zagadnienia prawnoustrojowe*. Wolters Kluwer SA, Warszawa 2014.
- [2]. Cenckiewicz Sł., *Długie ramię Moskwy: wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943 – 1991*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2011.
- [3]. Faligot R., Kauffer R., *Służby specjalne: historia wywiadu i kontrwywiadu na świecie*, wyd. ISKRY, Warszawa 2006.
- [4]. Gondek L., *Działalność Abwery na terenie Polski 1933 – 1939*, wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1974.
- [5]. Gondek L., *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933 – 1939: zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania*, wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982.
- [6]. Liedel K., Serafin T., *Otwarte źródła informacji w działalności wywiadowczej: zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin SA, Warszawa 2011.
- [7]. Kozaczuk Wł., *Bitwa o tajemnice: służby wywiadowcze Polski i Rzeszy Niemieckiej 1922 – 1939*, Książka i Wiedza, Warszawa 1977.
- [8]. Kwieciński M., *Wywiad gospodarczy w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- [9]. Martinet B., Marti Y.-M., *Wywiad gospodarczy: pozyskiwanie i ochrona informacji*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1999.
- [10]. Pepłoński A., Marszałek A., Kołakowski P. (red.), *Polski wywiad wojskowy 1918 – 1945*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2006.
- [11]. Serafin T., *Automatyzacja procesu wywiadu jawnoźródłowego w ramach działalności wywiadowczej i walki z terroryzmem*, [w:] (red. nauk.) Liedel K., Piasecka P., Aleksandrowicz T.R., *Analiza informacji w zarządzaniu bezpieczeństwem: zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2013.
- [12]. Siemiątkowski Z., *Wywiad a władza: wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Aspra-Jr, Warszawa 2009.
- [13]. Suworow W., *GRU: radziecki wywiad wojskowy*. wyd. Adamski i Bieliński, Warszawa 2002.

- [14]. Stanek P., *Polityka pieniężna i kursowa w nowych krajach członkowskich UE*, Studia doktoranckie wykład, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Wydział Finansów, Kraków 2012.
- [15]. Volkoff W., *Dezinformacja oręż wojny*, Wydawnictwo Delikon, Warszawa 1991.
- [16]. Zacharski M., *Nazywam się Zacharski, Marian Zacharski: wbrew regułom*, Zys i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2009.
- [17]. Żebrowski A., *Zakłócenia informacyjne elementem rozwoju organizacji gospodarczej*, [w:] (red. nauk.) Kaczmarek J., Kwieciński M., *Wywiad i kontrwywiad gospodarczy wobec wyzwań bezpieczeństwa biznesu*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa Dom Organizatora, Toruń 2010.

SOME MORAL ISSUES RELATING TO THE ACTIVITIES OF CIVIL INTELLIGENCE SERVICE IN DEMOCRATIC STATES

Summary

The themes in the paper include different aspects of civil intelligence service activities in the context of its relations with the sphere of national security, international politics, business and science. The article refers to a number of moral problems, which are not alien to competition between intelligence agencies in the democratic countries, during processes of economics integration and political interactions in order to ensure common military and civil security. The paper shows a number of management processes and interactions among people working inside the structures of intelligence agencies. The discussion of the possible moral assessments of the intelligence has been provided, concerning point of social views and the special services provision in countries of democratic structure, this in particular, belonging to NATO and the European Union.

Key words: *civil intelligence, governmental intelligence, secret services, the Foreign Intelligence Agency*